

Sąd nie podjął decyzji

20 września 2017

Wczoraj w Wydziale Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego w Białogardzie za drzwiami zamkniętymi odbyła się rozprawa w sprawie rodziców z Białogardu, którzy zabrali dziecko ze szpitala i uciekli za granicę.

Przypomnijmy, że rodzice nie wyrazili oni zgody m.in. na szczepienie dziecka tuż po porodzie, a ich władzę rodzicielską ograniczono niemal natychmiastowo po pośpiesznym procesie sądowym w szpitalu, bez zgody sędziego na wysłuchanie rodziców. Za rodzicami rozpętała się wielka nagonka medialna pełna kłamstw i pomówień, oraz wszczęto policyjną obławę zanim wyrok się uprawomocnił.

Sąd miał podjąć wczoraj decyzję o odebraniu rodzicom pełni praw rodzicielskich, ale rozprawa była burzliwa i towarzyszył jej protest kilkudziesięciu osób pod budynkiem sądu demonstrujących poparcie dla rodziców i sprzeciwiających się państwowemu terrorowi. Wygląda na to, że media mainstreamowe i lekarze przeliczyli się, gdyż reakcja społeczna jest zupełnie inna niż zaplanowano. Dużą zasługę ma w tym film rodziców, którzy opowiedzieli, jak było naprawdę. Zderzenie się propagandowych, stroniczych artykułów z prostymi słowami rodzica wywołuje w ludziach wielki szok, oburzenie i podważa ich zaufanie do korporacyjnych mediów.

Sąd uchylił ograniczenie praw rodzicielskich ponieważ było wydane na okres okołoporodowy a ten już się kończy. Sąd wyznaczył kolejną rozprawę na 13 października, kiedy podejmie decyzję ws. kolejnego ograniczenia praw rodziców do dziecka w zakresie do procedur medycznych lub całkowitego pozbawienia praw rodzicielskich.

Rodzice tymczasem poinformowali w internecie, że dziecko zostało przebadane przez pediatrę, pod którego kontrolą się

znajduje. Wystawił on zaświadczenie, że dziecko jest zdrowe i nie zagraża mu niebezpieczeństwo.

Rodzice zamierzają pozwać szpital lub lekarzy i domagać się pół miliona złotych odszkodowania za próbę narażenia dziecka na niebezpieczeństwo z powodu próby podania mu niebezpiecznych substancji, w tym preparatu Vitacon (ogromnej dawki sztucznej witaminy K2), który do dziś nie ma ulotki w języku polskim.

Autorstwo: Maurycy Hawranek

Na podstawie: prk24.pl, 24kurier.pl

Źródło: WolneMedia.net